KURYER KRAKOWSKI.

Dnia 9 Listopada 1835. PONIEDZIAŁEK.

Kazimierz IV. przystaje na prośby papieża i w celu zawarcia pokoju z Węgrami wysyła posła r. 1471

N^er 34.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

W Drukarni Akademickiej, nakładem wydawcy A. Tessarczyka.

KRAKÓW.

Onegdaj rozstał się z tym światem w 64 roku życia Józef Leopold Wasserab, były Senator Rzeczypospolitej Krakowskiej, obywatel i kupiec, oraz tegoroczny Król Towarzystwa Strzeleckiego. Żal powszechny po jego skonie jest najchlubniejszą mową pochwalną rzetelności i prawości, którą Nieboszczyk słynął śród swoich spółobywateli.

(A. N.) Podobało się P. Redaktorowi w swoim Kurjerze pod d. 13 Październik we Wtorek do Nru 11 wydanym, na karcie 42 ku końcowi „Kraków" umieścić co następuje: „Nakoniec odnowienia i nowe budowania przy starożytnym kościele Panny Maryi staraniem J. W. Prałata Łańcuckiego godne wspomnienia i uwielbienia" Oby się było pomienione odnowienie od nagrobku świętej pamięci Xdza Jacka Łopackiego, rzeczonego kościoła Panny Maryi Archi-Prezbytera i wielkiego Dobroczyńcy, na d. 12 Lipca 1761 r. zmarłego, i na smętarzu tegoż kościoła według testamentu pochowanego zaczęło, który to nagrobek zupełnie z ozdoby pierwiastkowej ogołocony i zdezelowany widzieć się daje, a na którym (co dla wspomnionego kościoła od dnia 12 Maja 1723, do dnia śmierci swojej uczynił) jest wyrażono. Niepodobna aby w Archiwum rzeczonego kościoła nieznajdowała się książeczka, której tytuł następujący: „Exemplar Vitae et Mortis Perillis olim et Rmddmi Hyacinthi Augustini Łopacki Sae Thliae et Medic Dris, Canonici Cathlis et Archi-Presbyteri Cracoviensis, Decani Sandomiriensis, Praepositi Popradiensis, Senioris Montis Pietatis expositum, in Ecclesia Cathedrali Cracoviensi Anniversaria die, dum Ei justa persolverentur funebralia, grato Calamo delineatum Anno quo Christus dedit Nobis Exemplum 1762 die 17 Julii Cracoviae, a gdy ta książeczka w Krakowie drukowana po łacinie pisana, z kartek in 8vo 27 składająca się same funlacje i pobożne uczynki ś. p. X. Łopackiego w sobie zawiera, życzyćby należało, aby na język Polski była przełożona i do druku podaną do naśladowania nie tylko przyszłym Archi-Prezbyterom kościoła Panny Maryi, ale i innym Pasterzom staraniem Dusz trudniącym się służyć mająca.

Polska. Dziennik Powszechny donosi: Otrzymaliśmy smutną wiadomość z Drezna, iż dnia 10 październik r. b zamienił tamże dni doczesne na wieczność znany nasz poeta, Kazimierz Brodziński, professor literatury b. Uniwersytetu Warszawskiego i członek b. Towarzystwa przyjaciół nauk. Po kilko-miesięcznej słabości

zasnął mąż ten w Bogu z tąż samą łagodnością, która była głównym rysem jego charakteru, i którą się odznaczają lube poezje jego. Świat naukowy Polski stracił w nim jednę z najcelniejszych ozdób swoich.

Prusy. Hrabia Orłow, jenerał jazdy i adjutant N. Cesarza Rossyi przybył do Berlina z Frankfurtu nad Menem. — We Wrocławiu wyprawiono ucztę dla 22óch wojowników, którzy należeli do bitwy pod Lipskiem 1813 roku, i rozdano między nich 40 talarów. (G.P.S)

Anglja. Jenerał Sebastiani, francuzki poseł, już przybył do Londynu. — Okręt angielski który w końcu października przybył z Hiszpanii do Londynu, przywiózł wiadomość, iż jenerał Evans stoi w Bilbao z 4000 Anglików, i 5 do 6000 Hiszpanów, razem z 100,000 ludzi. — Zrobił on kilka wycieczek, ale bezskutecznych, gdyż Karoliści za jego zbliżeniem, zawsze się cofnęli. Około 12,000 Karolistów stało o 6 mil od Bilbao i nie brakowało im na nerwie wojny, to jest na pieniądzach. Angielska posiłkowa legja jest w dobrym stanie; żołnierze znają uszanowanie dla oficerów i najsurowsza karność jest przestrzeganą. Jenerał Evans otrzymał jeszcze na posiłek od hiszpańskiego rządu 500 żołnierzy. — Dzienniki londyńskie powstaią ciągle na rząd francuzki, iż niedotrzymuje poczwórnego przymierza, i to w wyrazach tak gwałtownych, że w czytelniach paryzkich zabrano wiele gazet angielskich. (G.P S. i W.)

Hiszpanja. Główna Junta utrzymuje się dotąd w Kadyxie, Granadzie i Maladze. W Sewilli również utworzyła się nowa Junta na miejscu tej, która się pierwej Madryckiemu rządowi poddała. — Dziennik *sporów* uważa za rzecz bardzo ważną, iż jenerał Espinoza, mianowany przez królową Rejentkę wielkorządcą Andaluzyi, i w tymże czasie naczelnym wodzem tej prowincyi przez Juntę, przyjął tę ostatnią godność, a pierwszą odrzucił. — Kilku żołnierzy z wojska królowej, którzy wpadli w ręce Karolistów, zostali powieszeni, i gdy wisieli, zostali roztrzelani; w ich liczbie znajdowało się 6 Irlandczyków i jeden Anglik. — Rząd Madrycki odebrał wiadomość, iż 3000 Portugalczyków wkroczyło już do Hiszpanii, mieli zaraz pojść do Walladolidu a potem do Burgos; reszta korpusu posiłkowego była wkrótce spodziewaną z Portugalii. — Jenerał Alava uda się do Londynu dopiero po otwarciu sejmu, przy którem sama królowa obecną będzie. — Załoga Krystynów w mieście Puebli poddała się Karolistom; liczyła 250 piechoty i 12 artyllerzystów, a w twierdzy znaleziono 2 działa. Artyllerja Don Karlosa powiększa się każdego dnia, za pomocą francuzką; d. 16 października stało pod Onate 24 armat z dobrym zaprzęgiem. — Jenerał Mina we wszystkich miastach, przez które przejeżdżał, był z wielką radością witany. — Sekretarz angielskiego posła w Madrycie, wysłany aby skłonił do rozwiązania się główną Juntę południowych prowincyi urzędującą w mieście Andujar, został w drodze zrabowany i nieosiągnął celu swej podróży. (GPS.)

Francja. Dnia 27 października, Xiążę Talleyrand przybył do Paryża i miał zaraz kilkagodzinne posłuchanie

u króla. Był znacznie słaby i wspierał się na 2óch służących. Jego przybycie dało powód do rozmaitych domysłów: na giełdzie utrzymywano, iż dopiero po 2óch usilnych zaprosinach króla, Xiążę Talleyrand namyślił się do opuszczenia ustronia wiejskiego Jego przyjazd do Paryża poprzedziło przybycie 3ech znakomitych dam, żyjących z nim w przyjaźni: Xiężnej Dino, Xiężnej Liewen i pani Flahault, które mają wywierać wpływ wielki na sprawy dyplomatyczne. — Król Belgów bawiący z swoją małżonką w Paryżu domaga się posagu od swojego teścia: Ludwik Filip sam wypłaci połowę, a odliczenia drugiej połowy zamyśla żądać od izb sejmowych, które na dzień 20 grudnia miały zostać zwołane. — Dzienniki paryzkie utrzymują, że wyprawa Algierska nieograniczy się na upokorzeniu samego Abdel-Kadera, lecz że jej głównym celem jest zawojowanie Beja Konstantyny. Tej okoliczności przypisują obecność przy tej wyprawie Xięcia Orleanu. Oddalenie się jego z Paryża ma pochodzić z niesnasek familijnych i stanu bezżennego Xięcia. Marszałek Clauzel życzy sobie, aby największe milczenie zachowano o planie tej wyprawy, dopóki nieprzyjdzie do skutku. — P. Rayneval skarży się ciągle na swoje niekorzystne położenie w Madrycie i żąda aby go niezwłocznie odwołano. Jego narzekania stały się tem większe za odebraniem wiadomości, iż nie on, ale p. Barante został mianowany posłem do Petersburga. — Jenerał Allard zostający w służbie króla Lahory objadował u Ludwika Filipa, który długo z nim rozmawiał o bogactwie i organizacyi wojska królestwa Lahory i przyrzekł mu własnoręczne pismo do króla Lahory. — Dotychczasowy zastępca rossyjskiego posła w Paryżu, hr. Medem, wyjedzie wkrótce do Petersburga przez Londyn, dokąd ma zawieźć ważne depesze. — Jenerał Latapie i wydawca *Nowej Minerwy* oskarżeni o potwarz przez Xięcia Broglie z powodu artykułu w dzienniku *sporów* korzystnego dla Don Karlosa, zostali skazani na karę: Pierwszy na 2miesięczne więzienie i zapłacenie 2000 fr. 2gi na 14 dni więzienia i zapłacenie 2000 fr. — Na giełdzie paryzkiej 28 października biegała pogłoska, że między Don Karlosem i Kordową zostało zewarte 2miesięczne zawieszenie broni. (G.P.S.)

Włochy. W północnych Włoszech grassuje ciągle cholera, pokazuje się nawet na sardyńskiej flocie, co nadzwyczajnie zatrwożyło majtków. Wszyscy podróżni udali się do Rzymu i Neapolu. gdzie poczyniono bardzo surowe i liczne środki ostrożności przeciw cholerze. Napływ wielki zakonników i zakonic hiszpańskich do państwa kościelnego miał spowodować papieża do układów, aby im wolno było wrócić do Hiszpanii — Kilka okrętów wojennych portugalskich stoi w porcie miasta Liworno, gdzie także przypłynęło kilka okrętów francuzkich. (G.W.)

Portugalja. Przyczyną tak długiej zwłoki w posłaniu posiłkowego korpusu do Portugalii, było sprzeciwianie się Anglii, która teraz zezwoliła i oświadczyła, że, gdyby w skutek tej pomocy zbrojnej, która jest tylko wypełnieniem poczwórnego przy-

mierza, Don Karlos chciał się kiedy mścić na Portugalii, wrazie gdyby został zwycięzcą, Anglja przyrzeka jej zbrojną pomoc." Koszta wyprawy podejmie Hiszpanja, a wodzem jej ma być X. Tercejry. — W klasztorze w prowincyi Duero i Minho znaleziono teraz 9 ksiąg zupełnych historyi Fenickiej Filona z Byblos, które on przełomaczył na Greckie z dzieła wydanego po Fenicku przez Sanchoniatona. Dotąd był tylko znany jeden tom tego dzieła i bardzo uszkodzony. Pułkownik Perejro, któremu winniśmy to odkrycie, zajmie się wkrótce przedrukowaniem tego dzieła w Niemczech. (G.P.S.)

Turcja. Xiążę Miłosz robi przygotowania do opuszczenia Stambułu. Co do przyszłej formy rządu Serbii, znalazł Miłosz Sułtana bardzo przychylnym i wszystko wypadło podług jego życzenia. Mówią nawet, iż Sułtan zamierza jeden obwód Bośnii z Serbją połączyć, już to aby wynagrodzić lud Serbski i jego Xięcia, już dla tego, aby wzmocnić Serbją i zabezpieczyć spokojność jej granic. — Niespokojności w Samos codzień stają się groźniejsze. —Niedawno Patrjarcha Grecki został nagle pozbawiony swojego dostojeństwa, niewiadomo z jakiej przyczyny. —Morowa zaraza robi wielkie postępy z każdym dniem w Stambule. GPS.

Grecja. Choroby, które oddawnego czasu pustoszą Ateny, i oddalają z portów wszystkie okręty, nie ustały dotąd. Niepomyślne również odbiera rząd wiadomości o utarczkach z rozbojnikami (kleftami lub gierylasami), których szczególniej znajduje się wielu w zachodnich prowincjach. Król niezostał dotknięty chorobą. Jego młodość, jego fizyczne siły i zdrowe położenie teraźniejszego mieszkania ochroniły go od zarazy, a w nim jedyną gwiazdę, która jeszcze Grekom przyświeca. Hrabia Armansperg jest mocno dotknięty słabością, wysileniem i zgryzotą z nieudania mu się jego zamiarów i planów, i rzadko się pokazuje. W sprawach krajowych panuje wielki nieład i zupełny prawie brak pieniędzy. (G P.S.)

Podpisany ma zaszczyt donieść szanownej publiczności, że swój skład mebli z pod Nru 221 przy ulicy Franciszkańskiej przeniósł pod liczbę 66 przy ulicy Stolarskiej, obok kościoła O O. Dominikanów, gdzie każdego czasu dostać można mebli krajowych i zagranicznych w najnowszym guście po cenie oznaczonej. — Alexander *Kwiatkowski.* (1 r.)

Pięć sztuk sieci troków zwanych, do łowienia bez wystrzału zwierza, w lasach; jako to: wilków, sarn, zajęcy i innych, używanych, za pomierną cenę jest do sprzedania; wiadomość w domu narożnym przy małym rynku pod L. 625 z frontu na 1. piętrze w Gminie V. M. K.

Teatr Narodowy. Jutro daną będzie ulubiona komedja Alexandra hr. Fredra pod tytułem: *Magnetyzm serca czyli śluby panieńskie.*

Przybyli do Krakówa. Stojowski Adam ob. Leopold Franciszek z Galicyi. Herzbruch Ludwik, Dembek Józef z Prus. Janikowski Jakób z Polski.

Wczoraj rano stopni zimna 3 dziś 3 i pół.

Główny Kantor Redakcyi Kurjera w Księg: p. Kocha obok kość: P. Maryi w Rynku.